



Sygn. akt SNO 39/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...]i
przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości,
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 listopada 2016 r.,
sprawy **J.C.**

sędziego Sądu Rejonowego w [...]

w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 11 kwietnia 2016 r., sygn. akt ASD .../16,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu w [...] do ponownego
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] w wyroku z dnia 11 kwietnia 2016 r., na podstawie art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz.133 ze zm., dalej także

jako „u.s.p.”), uznał J.C. - sędziego Sądu Rejonowego w [...] za winnego popełnienia przewinień dyscyplinarnych w postaci uchybienia godności urzędu polegających na tym, że:

1. w okresie od maja 2014 r. - daty bliżej nieustalonej, do sierpnia 2014 r. w [...] kierował do E.S. groźby pozbawienia jej życia, nachodził ją w miejscu pracy, w czasie których to wizyt kierował do wymienionej słowa powszechnie uznane za obelżywe, groził, że pozbawi ją uprawnień do wykonywania zawodu lekarza i swoim zachowaniem polegającym na demonstrowaniu uczucia, jakie żywił do wymienionej, zakłócał wykonywanie przez nią obowiązków zawodowych, a nadto w sierpniu 2014 r., kierując do E.S. wiadomości tekstowe (SMS) zarzucał jej rozwiązłość seksualną i w zamiarze nakłonienia wyżej wymienionej do wycofania złożonego przez nią zawiadomienia o przestępstwie gróźb karalnych zapowiadał podjęcie działań na jej szkodę;
2. w dniu 29 czerwca 2014 r. w [...] zniszczył mienie o łącznej wartości 1.145 zł na szkodę E.S. w ten sposób, że uderzył donicą w drzwi wejściowe do mieszkania wymienionej, powodując zniszczenie donicy i stłuczenie szybki w drzwiach, a nadto uderzając samochodem w bramę wjazdową na posesji wymienionej spowodował wgniecenie metalowej konstrukcji i pęknięcie kamiennego słupka;
3. w styczniu 2015 r. - daty bliżej nieustalonej, w [...] nakłaniał K.P. do złożenia korzystnych dla niego zeznań w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w [...] (sygn. akt 5 Ds. .../14/S), obiecując w zamian pomoc w ewentualnych sprawach sądowych.

Za każde z przypisanych przewinień Sąd Dyscyplinarny wymierzył sędziemu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe w okręgu Sądu Okręgowego w [...]. Sąd Dyscyplinarny, wymierzając tę karę uwzględnił wniosek sędziego złożony na podstawie art. 387 k.p.k. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie sprzeciwił się zastosowaniu w stosunku do obwinionego art. 387 k.p.k.

Obwiniony na rozprawie - niezależnie od żalu wyrażonego w postępowaniu przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym - przeprosił E. S., która przyjęła je „ze względów czysto ludzkich” .

Sąd Dyscyplinarny oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

J.C. i E.S. zaręczyli się w grudniu 2013 roku. Ich związek miał burzliwy charakter. Z powodu wzajemnie objawianej zazdrości dochodziło między nimi do gwałtownych sprzeczek, po których następnie następował okres wybaczenia. W maju 2014 r. w czasie nocnego dyżuru E.S. w szpitalu, J.C. po bezskutecznych próbach nawiązania z nią kontaktu telefonicznego (prywatny telefon komórkowy był wyłączony) przyjechał do szpitala i dobijał się do drzwi pomieszczenia, w którym przebywała. E.S. chcąc uniknąć rozgłosu związanego z tą wizytą wpuściła obwinionego do pomieszczenia, w którym przebywała. J.C. po zamknięciu drzwi tego pomieszczenia na klucz ubliżał E.S. i groził jej, że ją zniszczy i nie pozwoli jej wyjść do pacjentów. Opuścił gabinet lekarski i teren szpitala dopiero wtedy, gdy E. S. zażądała wezwania prokuratora.

Po tym zdarzeniu J.C. zaczął przysyłać E.S. wiadomości tekstowe (sms-y), w których zapewniał ją o swoim uczuciu i prosił o wybaczenie, obiecując, że takie zachowania nie powtórzą się. E.S. wybaczyła narzeczonemu.

Po kolejnej awanturze w dniu 29 czerwca 2014 roku, J.C. – pod nieobecność E.S. w jej domu - pozostając w przekonaniu, że narzeczona nie chce wpuścić go do domu, uderzył doniczką w szybę w drzwiach wjazdowych, powodując szkodę na łączną kwotę 820 złotych. Wyjeżdżając samochodem z posesji E.S. uszkodził także bramę wjazdową oraz spowodował pęknięcie kamiennego słupka, czym wyrządził szkodę na kwotę 345 złotych. W dniu tego zdarzenia pomiędzy narzeczonymi doszło do porozumienia w efekcie którego J.C. został na noc u E.S.. Szkodę wyrządzoną swoim zachowaniem obwiniony naprawił.

Mimo tych zdarzeń J.C. i E.S. nadal utrzymywali bliskie relacje aż do kolejnej awantury w dniu 2 sierpnia 2014 roku, po której E.S. i J.C. rozstali się. J.C. w licznych sms-ach wysyłanych do E.S. początkowo przekonywał ją o swoim uczuciu, natomiast w późniejszych sms-ach obrażał ją. E.S. uprzedzała J.C., że o jego zachowaniach powiadomi organa ścigania. Uczyniła to po uprzedniej wizycie u wiceprezesa Sądu Rejonowego w [...]. W złożonym zawiadomieniu poinformowała prokuraturę o groźbach kierowanych przez obwinionego pod jej adresem oraz o zniszczeniu przez niego jej mienia.

J.C., gdy się o tym dowiedział zaczął przysyłać do E.S. obraźliwe sms-y oraz próbował nakłonić ją do wycofania zawiadomienia złożonego w prokuraturze, zapowiadając podjęcie działań na jej szkodę w razie niewycofania tego doniesienia, ponadto nachodził ją w miejscu pracy. W dniu 27 sierpnia 2014 r. w towarzystwie swojej matki był w szpitalu, w którym E.S. pracowała i tam publicznie zapewniał ją o swoim uczuciu, prosząc aby nie podejmowała wobec niego żadnych kroków prawnych. Gdy te metody zawiodły obwiniony podjeżdżał samochodem pod przychodnię, w której E.S. pracowała i przez szybę samochodu demonstrował czerwone serce namalowane przez siebie. Takie zachowania dostrzegane były przez osoby współpracujące z E.S. i komentowane w jej obecności.

Na skutek zawiadomienia o przestępstwie złożonego przez E. S. śledztwo w sprawie groźb karalnych i zniszczenia mienia prowadziła Prokuratora Rejonowa w [...] . W toku tego śledztwa przesłuchiowano między innymi K.P., wobec którego J.C. demonstrował objawy nieuzasadnionej zazdrości o E. S. Wiedząc o wezwaniu K.P. w charakterze świadka, w styczniu 2015 r. J.C. prosił go, aby nie zeznawał na jego niekorzyść, obiecując pomoc w jego ewentualnych sprawach sądowych. K. P. mimo tej prośby złożył, jako świadek, zeznania obciążające obwinionego.

Prokuratura Rejonowa w [...] postanowieniem z dnia 30 września 2015 roku umorzyła postępowanie wszczęte na skutek doniesienia złożonego przez E. S. wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.). W dniu 4 kwietnia 2016 r. w wyniku rozpoznania zażalenia postanowienie to zostało częściowo uchylone .

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego postanowieniem z dnia 23 listopada 2015 r. wszczął postępowanie dyscyplinarne, a w dniu 8 stycznia 2016 r. złożył wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...], orzekając karę przeniesienia obwinionego na miejsce służbowe w okręgu Sądu Okręgowego w , a więc poza okręg Sądu Apelacyjnego w [...] podniósł, że jest to kara dolegliwa, spełniająca jej cele, łączy się bowiem z szeregiem konsekwencji związanych ze zmianą miejsca zamieszkania, a także stałymi dojazdami do miejsca pełnienia służby, jednocześnie nie prowadzi do zbyt radykalnych zmian w sytuacji życiowej obwinionego sędziego. Orzeczona kara ponadto uniemożliwia pełnienie przez sędziego funkcji w sądzie i powoduje odroczenie awansu finansowego. Za jej wymierzeniem przemawiała także okoliczność, że w miejscowym środowisku burzliwe relacje obwinionego z partnerką mogły wywoływać negatywne oceny nie tylko o obwinionym, lecz także o całym środowisku sędziów. Obciążająca obwinionego jest także powtarzalność jego nagannych zachowań.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny za przemawiającą na korzyść obwinionego uznał okoliczność, że jego inkryminowane zachowania były wywołane silnymi uczuciami, jakie żywił do E. S., z którą był zaręczony. Naprawienie przez obwinionego wyrządzonych szkód materialnych, przeproszenie E. S., a także kilkakrotne wyrażenie ubolewania z powodu wcześniejszego zachowania również zostały ocenione jako okoliczności przemawiające na korzyść obwinionego.

Minister Sprawiedliwości w odwołaniu od tego wyroku, wniesionym na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej orzeczenia o karach za każde z przypisanych przewinień, zarzucił rażącą ich niewspółmierność w stosunku do popełnionych czynów, uznając je za zbyt łagodne. Wnioskując o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie obwinionemu na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p. kar dyscyplinarnych złożenia sędziego z urzędu, wskazał, że na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku, absolutnym minimum byłaby zmiana wyroku przez przeniesienie sędziego na miejsce służbowe w okręgu położonym w znacznej odległości od Sądu Rejonowego w [...], tj. na miejsce służbowe, które

łączyłoby się z koniecznością opuszczeniem przez obwinionego sędziego miejscowości dotychczasowego zamieszkania, w której zachowania obwinionego są powszechnie znane i negatywnie wpływają na wizerunek sądownictwa. Minister Sprawiedliwości podniósł, że wymierzone kary przeniesienia na inne miejsce służbowe w okręgu Sądu Okręgowego w są całkowicie nieadekwatne do przypisanych przewinień dyscyplinarnych, zważywszy, że jest to okręg położony w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca pełnienia służby przez obwinionego. Odległość X do Y wynosi tylko 42 km.

Obrońca obwinionego sędziego wnosił o odrzucenie odwołania, jako niedopuszczalnego w świetle art.447 § 5 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem podstawą apelacji nie może być zarzut rażącej niewspółmierności kary (art.438 pkt 4 k.p.k.) związany z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art.387 k.p.k.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów i asesorów sądowych jest uregulowana w Rozdziale 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Zgodnie z art.128 u.s.p. w sprawach nieuregulowanych w tym rozdziale stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego.

W postępowaniu dyscyplinarnym brak jest regulacji dotyczących możliwości dobrowolnego poddania się przez obwinionego sędziego karze dyscyplinarnej. Rozważenia wymagała zatem kwestia odpowiedniego stosowania w tym postępowaniu art.387 § 1 – 5 k.p.k. przewidującego możliwość uwzględnienia przez Sąd – w razie braku sprzeciwu prokuratora – wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenia mu określonej kary (tzw. wyrok konsensualny).

Nie ma żadnych argumentów, aby w ramach „odpowiedniego stosowania” przepisów Kodeksu postępowania karnego wyłączyć możliwość wydawania w postępowaniu dyscyplinarnym tzw. wyroków konsensualnych. Zważywszy na istotę i charakter obu postępowań oraz rodzaj stosowanych kar przyjąć należało, że przepisy art.387 k.p.k. mają zastosowanie nie wprost, lecz z odpowiednią modyfikacją, uwzględniającą różnice dotyczące katalogu kar stosowanych w postępowaniu karnym oraz w postępowaniu dyscyplinarnym.

Mając na względzie zarzuty podniesione przez obrońcę obwinionego w odpowiedzi na odwołanie wniesione przez Ministra Sprawiedliwości, rozważenia wymagała także kwestia odpowiedniego stosowania w postępowaniu dyscyplinarnym przepisu art.447 § 5 k.p.k. Przepis ten stanowi, że podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art.438 pkt 3 i 4 k.p.k., a więc błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia oraz rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka.

Ratio legis takiego rozwiązania wynika także z istoty wyroku konsensualnego, opartego na porozumieniu stron. Nie do zaakceptowania byłoby rozwiązanie umożliwiające stronom związanych treścią zawartego porozumienia (oskarżonemu poddającemu się dobrowolnie karze oraz prokuratorowi, który nie zgłosił sprzeciwu) zgłoszenie w apelacji zarzutów dokonania błędnych ustaleń faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary. Zakaz podnoszenia takich zarzutów w apelacji wynika także z przyjętego modelu postępowania dowodowego, które nie powinno sprzyjać bierności stron w toku pierwszoinstancyjnego postępowania jurysdykcyjnego. Możliwość podnoszenia takich zarzutów w apelacji demotywowałaby strony do aktywnego działania w trakcie przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji.

Odpowiednie stosowanie tych rozwiązań w postępowaniu dyscyplinarnym wywołanym wniesieniem przez Ministra Sprawiedliwości odwołania od wyroku konsensualnego powinno uwzględniać, przyjęte w art.121 § 1 u.s.p., uregulowanie, zgodnie z którym od wydanych w pierwszej instancji wyroków sądu dyscyplinarnego oraz postanowień i zarządzeń zamykających drogę do wydania wyroku odwołanie przysługuje nie tylko stronom (obwinionemu i rzecznikowi dyscyplinarnemu), lecz także Ministrowi Sprawiedliwości oraz Krajowej Radzie Sądownictwa. Ograniczenie przewidziane w art. 447 § 5 w zw. z art.438 pkt 3 i 4 k.p.k., mającym odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym dotyczy – z podanych przyczyn - stron postępowania dyscyplinarnego, nie może natomiast odnosić się do Ministra Sprawiedliwości oraz Krajowej Rady

Sądownictwa, a więc podmiotów, które z racji pełnionych funkcji i przyznanych kompetencji, odgrywają istotną rolę w postępowaniu dyscyplinarnym. Przyjąć zatem należało, że Minister Sprawiedliwości w odwołaniu od wyroku konsensualnego, wydanego w postępowaniu dyscyplinarnym na podstawie porozumienia stron, na którego treść nie miał żadnego wpływu, nie może być pozbawiony możliwości podniesienia zarzutu rażącej niewspółmierności kary.

Minister Sprawiedliwości, nie kwestionując poczynionych przez Sąd Dyscyplinarny ustaleń faktycznych oraz ich prawnej oceny prowadzącej do uznania, że czyny obwinionego wyczerpują znamiona deliktu dyscyplinarnego przewidzianego w art. 107 § 1 u.s.p. w postaci uchybienia godności urzędu, podniósł, że Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionych przewinień dyscyplinarnych, stopnia zawinienia sędziego, szkodliwości czynów dla wymiaru sprawiedliwości, a także celu prewencyjnego, jaki powinna spełniać kara dyscyplinarna.

Stosownie do poglądów wyrażonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego-Sądu Dyscyplinarnego, wymierzając karę dyscyplinarną należy uwzględnić ciężar gatunkowy przewinienia dyscyplinarnego (por. wyrok SN z dnia 16 września 2004 r., SNO 31/04; wyroku z dnia 13 października 2005 r., SNO 48/05 i z dnia 12 stycznia 2006 r., SNO 63/05), stopień szkodliwości społecznej czynu (por. wyrok SN z dnia 11 lutego 2003 r., SNO 4/03), a także rodzaj i stopień zawinienia (por. wyrok SN z dnia 22 października 2003 r., SNO 22/03). Sąd Apelacyjny wszystkie te przesłanki miał na względzie wymierzając obwinionemu sędziemu kary przeniesienia na inne miejsce służbowe. Podzielić należy stanowisko Ministra Sprawiedliwości, że obwiniony naruszył nie tylko standardy etyczne, skoro popełnione czyny odpowiadały ustawowym znamionom czynów zabronionych pod groźbą kary. Takim zachowaniem obwiniony rażąco zlekceważył porządek prawny obowiązujący nie tylko sędziów ale ogół obywateli. Ma rację Minister Sprawiedliwości, że jak w żadnym innym zawodzie, od sędziego wymagana jest najwyższa doza odpowiedzialności, samokontroli i krytycyzmu oraz stawianie wobec siebie wymogów nie tylko równych tym, które obowiązują obywateli, ale wymogów o podwyższonym standardzie.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że istotną rolę przy wyborze kary odegrało uwzględnienie okoliczności łagodzących dotyczących emocjonalnego zaangażowania się przez sędziego w związek z E. S., a także zachowanie obwinionego po popełnieniu czynów, tj. naprawienie szkód materialnych wyrządzonych zniszczeniem mienia i wyrażenie żalu za swoje zachowania. Nie bez znaczenia dla oceny postępowania obwinionego ma nietypowy charakter związku w jakim pozostawał z E. S. Związek ten wypełniony był zdarzeniami, po których osoby związane wzajemnym uczuciem zwykle rozstają się. W przypadku związku obwinionego z E. S. naganne i drastyczne zachowania obwinionego były mu wybaczone przez narzeczoną. Nawet po awanturze w dniu 29 czerwca 2014 r. doszło między nimi do porozumienia, w efekcie którego J.C. został na noc u E.S..

Z tych względów Sąd Najwyższy nie podzielił oceny zawartej w odwołaniu, że obwiniony nie ma minimalnych kwalifikacji moralnych ani przymiotu, jakim jest nieskazitelność charakteru, które musi posiadać każdy sędzia, by w sposób godny mógł sprawować swój urząd. Należało więc uznać, że żądanie zastosowania kary złożenia sędziego z urzędu nie znajduje usprawiedliwionych podstaw. Bardziej przekonujące jest stanowisko Ministra Sprawiedliwości wyrażone w uzasadnieniu odwołania, że w ramach zastosowanej kary przeniesienia na inne miejsce służbowe należałoby oznaczyć je w znacznej odległości od Sądu Rejonowego w [...]. Przeniesienie sędziego obwinionego do okręgu położonego w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca pełnienia przez niego służby, a więc w odległości – jak wskazano w odwołaniu – tylko 42 km., nie stanowi dolegliwości, jaką powinna spełniać zastosowana kara. Ten zarzut uznać należałoby za uzasadniony tylko przy założeniu, że przeniesienie obwinionego do orzekania w Sądzie mającym siedzibę znacznie dalej niż 42 km nie jest możliwe. Zbadania wymaga zatem kwestia czy w okręgu Sądu Okręgowego w miejscem, w którym obwiniony sędzia – w przypadku zastosowania kary przeniesienia na inne miejsce służbowe – pełniłby służbę, mógłby być wyłącznie Sąd oddalony od miejsca zamieszkania obwinionego tylko o 42 km.

W sytuacji, gdy wyrok został wydany w trybie konsensualnym, a odwołanie w postępowaniu dyscyplinarnym złożył Minister Sprawiedliwości, a więc uprawniony

podmiot niebędący stroną konsensusu, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, uwzględniając odwołanie, uznał za konieczne wydanie orzeczenia kasatoryjnego, gdyż tylko ono gwarantuje zachowanie w stosunku do uczestników postępowania zasad rzetelnego procesu. Taki pogląd, zasługujący na akceptację, został wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 26 maja 2014 r., SNO 21/14 (LEX nr 1488910) oraz z dnia 30 września 2016 r., SNO 35/16 (LEX 2135551).

Z tych względów na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

kc